

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: „Audycje Kulturalne” – w dobrym tonie

DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: **Spotykamy się przy okazji jednego ze szkoleń prowadzonych przez Narodowe Centrum Kultury „Wolontariat długofalowy w instytucji kultury”.** Dla kogo to szkolenie jest przeznaczone i na czym polega?

IRMINA RECKA-WYŻGA: Szkolenie „Wolontariat w kulturze” jest dość specyficznym szkoleniem, ponieważ realizowane jest nie tylko przez Narodowe Centrum Kultury, ale również przez Fundację Kronenberga przy Citi Handlowy oraz Centrum Myśli Jana Pawła II. Irmina Recka-Wyżga Narodowe Centrum Kultury Dział Szkoleń i Profesjonalizacji. Projekt wolontariatu długofalowego skierowaliśmy do dyrektorów i koordynatorów wolontariatu w małych ośrodkach kultury. Uczestnicy najpierw zaprezentowali swoje instytucje i zaprezentowali wolontariat, jak wygląda, jak jest zorganizowany w ich instytucji. Następnie udaliśmy się na dwie wizyty studyjne do Klubu Osiedlowego Surma na Ochocie i do muzeum POLIN i mieli możliwość zobaczenia jak buduje się, tworzy i realizuje wolontariat w bardzo małym ośrodku, ale też w bardzo dużej instytucji. Dzisiaj drugiego dnia szkolenia pracujemy już typową metodą warsztatową. Bardzo nam zależy na tym, żeby była taka pogłębiona refleksja na temat wolontariatu i zastanowienie się, co możemy zrobić, zmienić, żeby ten wolontariat rzeczywiście w organizacjach, był dużo lepiej działający, bardziej sprofesjonalizowany, żeby to nie było działanie ad hoc takie, że robimy coś na czuja, co się bardzo często pojawiało i co zgłaszali nam uczestnicy tego szkolenia, że rzeczywiście czują potrzebę, żeby to u siebie robić, wiedzą, że powinno to działać, ale jeszcze nie do końca wiedzą jak to realizować. Niektóre ośrodki mają problem z tym, że mają bardzo dużo wolontariuszy, ale nie wiedzą jak ich potencjał wykorzystać. Inni zgłaszają nam problemy związane z motywowaniem wolontariuszy i tutaj głównie na tym szkoleniu na tym się skupiamy. To znaczy mamy tą energię, mamy ludzi chętnych do pracy, ale co zrobić żeby ich zatrzymać na dłużej i żeby oni chcieli po prostu być w naszej organizacji przez dłuższy okres czasu, że tutaj bardzo często pojawiała się taka informacja, że cyklicznie do jakiegoś konkretnego fajnego wydarzenia udaje się

porwać tych ludzi, ale później gdzieś tak energia siada i co zrobić żeby ich tak zmotywować i tak zachęcić do zostania w organizacji i to, co się przejawia najczęściej i to, co wydaje się kluczowe, to tak naprawdę musimy sobie wszyscy zadać pytanie pracując w instytucjach kultury, jaka jest nasza misja i po co zostaliśmy powołani i jeśli to odkryjemy, jeśli dyrektorzy koordynatorzy to wiedzą i czują, to wtedy nie ma problemu z pozyskaniem wolontariuszy, bo wolontariusz nie otrzymuje wynagrodzenia za swoją bądź co bądź pracę i on musi mieć naprawdę ogromne poczucie sensu tego co robi, dużo większe niż pracownik, bo pracownik zawsze dostanie wynagrodzenie i gdzieś mu pewne rzeczy to rekompensuje. Natomiast wolontariusz to jest osoba, która daje swój wolny czas i jeśli coś robi to musi mieć poczucie sensu, więc tutaj jakby tworząc ten program wolontariatu długofalowego, długoterminowego, na tym się skupiamy i na tym pracujemy, żeby wypracować jakieś mechanizmy, zasady, działania, które można by było wdrożyć w tych instytucjach.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

KAROLINA MIŻYŃSKA: Nas do udziału w szkoleniu, w ogóle do zgłoszenia się na szkolenie, tak naprawdę zainspirował inny program Narodowego Centrum Kultury, czyli „Zaproś nas do siebie”, bo my w nim uczestniczymy, jako placówka i tam poznaliśmy wartość wolontariatu, odwiedzając inne instytucje kultury. Karolina Miżyńska Centrum Kultury Dziecka w Zgierzu. Przyszła taka refleksja, nam wszystkim pracownikom Centrum Kultury Dziecka, że tak naprawdę ten wolontariat przydałby się nie tylko, dlatego że ktoś pomógłby nam w naszej codziennej działalności przy jakiś wydarzeniach, które organizujemy, ale także my moglibyśmy dać coś ludziom, podzielić się naszym potencjałem i to była główna inspiracja do udziału w tym szkoleniu i tak naprawdę stworzenia wolontariatu w naszej placówce, bo de facto coś takiego nie istnieje jeszcze. Chcielibyśmy się dowiedzieć już kolokwialnie mówiąc jak ugryźć ten wolontariat, jak wolontariusz pozyskać, ale też przede wszystkim jak ich utrzymać, jak z nimi pracować, jak powinna wyglądać baza wolontariuszy, też chcielibyśmy wiedzieć, w jaki sposób ich motywować do współpracy, czy na przykład nagradzać, bo o tym też od wczoraj tutaj rozmawiamy. Bardzo dużą wartością tego szkolenia jest to, że przyjeżdżamy tu w teamie szef, szefowa i ktoś z pracowników. To przede wszystkim

inspiruje nas do rozmów na temat wolontariatu. Być może nie byłoby takiej okazji w takiej codziennej pracy, no i największą wartością tego typu spotkań jest wymiana doświadczeń, to że my się naprawdę wzajemnie inspirujemy.

ADAM KAMIŃSKI: Jestem koordynatorem wolontariatu w swojej firmie. Przyjechałem na te szkolenie ze względu na to żeby usprawnić naszą współpracę z wolontariuszami. Adam Kamiński Miejsko - Gminne Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy. Wcześniej brałem udział w projekcie „Wolontariat dla kultury”, to był taki cykl dwóch szkoleń w Radziejowicach i to jest także trzecie też, które właśnie ma przygotować nas tak, do lepszej współpracy z wolontariuszami. W naszej sytuacji chodzi bardziej o to, jak rekrutować wolontariuszy, jak ich werbować, jak ich motywować do współpracy, jak wykorzystać ich potencjał i zaangażowanie w to, żeby ta praca była bardzo owocna. W tej chwili mamy w bazie około dwudziestu wolontariuszy. Są oni zaangażowani w różne wszelakie imprezy, które organizujemy. Nasza kadra jest dosyć skromna i chcemy, żeby tych wolontariuszy, tych naszych pomocników było jak najwięcej, żeby to byli nasi aktywni mieszkańcy z naszej miejscowości i żeby też angażowali się nie tylko sami, ale z własnymi rodzinami i w działalność też, jako centrum i swoją pracą także mieli jakiś swój rozwój osobisty.

AGNIESZKA BRZEZIŃSKA-BRAŃSKA: Kadra kultury, czyli ten cały dział Narodowego Centrum Kultury, który dba o profesjonalizację naszych pracowników, proponuje naprawdę bardzo wartościowe szkolenia i praktycznie z ciekawością zaglądam w każde, które jest proponowane. Agnieszka Brzezińska-Brańska - Gminny Ośrodek Kultury w Pomiechówku, czyli PomPA Pomiechówek. Natomiast wolontariat jest obszarem, który jest dla nas jeszcze wyzwaniem. Stawiamy w nim, mimo rozkręconej bardzo działalność, myślę, że takie dopiero pierwsze kroki. Zaczęliśmy od wolontariatu akcyjnego przy organizacji ArtBazar'u, czyli największego kiermaszu rękodzielniczego na północnym Mazowszu. Natomiast chciałabym, żeby wolontariat, zwłaszcza taki wolontariat długofalowy, stał się częścią naszego systemu. Tak włączył się w program działalności całej instytucji i tego mam nadzieję się tutaj nauczyć. Tematów jest bardzo wiele mimo wczorajszy dzień miał taki charakter wprowadzenia, bo najpierw dzieliliśmy się swoimi doświadczeniami, jako placówki, jak robimy to u siebie, ewentualnie czego

poszukujemy w temacie wolontariatu. Powiem szczerze, że dla mnie też interesujące było spotkanie z dyrektorami instytucji, które organizują to szkolenie, czyli NCK i Fundacja Kronenberga i Centrum Myśli Jana Pawła II. Pojawiały się tam bardzo ciekawe myśli, które jakby mnie inspirują, że wolontariusze to jest sól ziemi na przykład, to jest jakaś kwintesencja działania, że ludzie chcą pomagać i wystarczy tylko jakby mądrze to pragnienie skanalizować czy włączyć w działania instytucji. To też, że nie każdy sobie zdaje sprawę, że jest wolontariuszem, że często jakby działamy wolontariacko, nie wiedząc, nie zastanawiając się nad tym. No i oczywiście mnóstwo inspiracji, dobrych pomysłów, wręcz takich gotowych rozwiązań w Klubie Osiedlowym Surma na Ochocie, gdzie wolontariusze współtworzą program działania tej organizacji. To jest na zasadzie takiego pączkowania, czyli z jednego pomysłu rodzi się drugi i z tego drugiego trzeci i w ten sposób rodzi się coś naprawdę niezwykłego, a z drugiej strony coś takiego bardzo bliskiego opartego na relacjach sąsiedzkich.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

IRMINA RECKA-WYŻGA: Tutaj też trochę łamiemy te mity, stereotypy związane z wolontariatem. Wolontariusz też przychodzi po coś i to nie zawsze jest taki odruch, że chce pomagać światu, instytucji kultury. On też przychodzi, żeby nabyć pewne kompetencje, umiejętności nauczyć się pewnych obszarów, których by na co dzień nie mógł dotknąć, ale z drugiej strony coraz częściej w wolontariat angażują się osoby dojrzałe, starsze, które rzeczywiście mają ogromny potencjał, ogromną wiedzę którą chcą przyjąć i podzielić się z instytucją kultury i co jest też bardzo fajne, to coraz szerzej rozwija się wolontariat międzypokoleniowy, gdzie bardzo młode osoby z osobami starszymi wymieniają się doświadczeniami i na przykład czternasto- piętnastolatkowie, też mogą poczuć się ważni i docenieni, bo uczą seniorów jak obsługiwać komputer i w drugą stronę jak najbardziej też to działa że starsze osoby pomagają młodszym. Kolejną i bardzo istotną korzyścią na którą trzeba zwrócić uwagę dla instytucji kultury, to jest na pewno budowanie publiczności czy budowanie widowni poprzez wolontariat, jeśli do organizacji przychodzą wolontariusze, identyfikują się z organizacją i czują że te działania są ciekawe, cenne, inspirujące to każdy taki wolontariusz przyprowadzi do instytucji kultury kilka kolejnych osób. Wolontariusze to jest taka siła napędowa

instytucji i że oni rzeczywiście czasem potrafią ściągnąć ogromną widownię na wydarzenie, oni tworzą zamknięte grupy gdzieś na Facebook'u, gdzie się wzajemnie informują, ale potem też podlinkowują wydarzenie naszych organizacji, co się bardzo często dzieje, więc myślę, że to też jest jakby ogromna korzyść dla instytucji, to jest kluczowe, żeby nie traktować wolontariusza jako balastu, że przychodzą osoby, trzeba je przeszkolić, bo też się z tym spotykamy. Na pewno musimy dać bardzo dużo swojego czasu, dużo swojej energii, ciepła, empatii, żeby przeszkolić wolontariuszy do działania na rzecz naszej organizacji, ale myślę, że potem dostajemy dużo więcej od wolontariusza, niż włożyliśmy w to pracy.

DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: A jeżeli chodzi o jakieś konkretne pomysły jak utrzymać tego wolontariusza, który już się naszą instytucją zainteresował, co doradzacie przedstawicielom instytucji, którzy przyjeżdżają na szkolenia?

IRMINA RECKA-WYŻGA: Przede wszystkim to słowo „dziękuję”, czyli taka nasza uważność, podziękowanie każdemu wolontariuszowi za to, co wykonał na rzecz naszej organizacji, rozmowa żeby wolontariusz nie był anonimowy, nie może być tak, że kontaktujemy się z wolontariuszem tylko mailowo, że on jest gdzieś jakimś tylko trybikiem w ogromnej maszynie i nawet muzeum POLIN gdzie ma pięciuset wolontariuszy obie koordynatorki powiedziały, że z każdą osobą spotykają się i rozmawiają, co bardzo zaskakuje wolontariuszy. Jak to? Odbędzie się rozmowa tylko ze mną? Nie ma tutaj odprawy, gdzie jest sto osób? Wolontariusz tak jak mówiłam, nie dostaje wynagrodzenia za swoją pracę i dla niego najważniejsza jest ta uwaga, podziękowanie, powiedzenie, że gdyby nie on, to to wydarzenie nie byłoby tak bogate i myślę, że to jest bardzo istotne, ale też, jeśli rozwijamy wolontariat i myślimy o nim długofalowo to na pewno organizowanie spotkań dla wolontariuszy, najczęściej w organizacjach dzieje się to około piątego grudnia, kiedy jest międzynarodowy dzień wolontariusza i wtedy wszyscy koordynatorzy organizują spotkanie dla wolontariuszy. Bardzo ważne jest, jeśli jest taka możliwość żeby zaprosić na to spotkanie dyrekcje czy osoby, które mogą podziękować, powiedzieć wolontariuszom jak ogromną pracę wykonali na rzecz instytucji, ale też organizowanie niewielkimi tak naprawdę środkami

wyjazdów integracyjnych i też co ciekawe co pojawiło się na tym szkoleniu, że właściwie wszystkie instytucje kultury są otwarte na wolontariuszy i zapraszają do siebie wycieczki wolontariuszy za darmo. Muzeum POLIN, na co dzień zaprasza do siebie wolontariuszy i z różnych instytucji kultury w Polsce przyjeżdżają, żeby zobaczyć wystawę, żeby spotkać się z wolontariuszami z innej instytucji myślę, że to działa jakby w całej Polsce, jeśli jako koordynatorzy wolontariatu odezwiemy się do takich instytucji to na pewno zostaniemy przyjęci.

DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: W jaki sposób jeszcze Narodowe Centrum Kultury próbuje pomagać instytucjom we współpracy z wolontariuszami?

IRMINA RECKA-WYŻGA: Narodowe Centrum Kultury realizuje szkolenia dla koordynatorów wolontariatu, i teraz również dla dyrektorów i instytucji kultury w ramach projektu „Wolontariat w kulturze” realizujemy po raz drugi, kulturalny bilet dla wolontariusza. Z akcją tą ruszamy w połowie października. Do akcji zapraszamy instytucje kultury z całej Polski, które chciałyby zaoferować wydarzenie kulturalne za darmo dla wolontariuszy i w połowie listopada wolontariusze będą mogli pobierać darmowe bilety na wydarzenia kulturalne ze strony www.kulturalnybilet.nck.pl. Wydarzenia kulturalne będą realizowane od pierwszego grudnia do siódmego stycznia. W tym czasie instytucje będą zapraszały do siebie wolontariuszy. Czwartego grudnia odbędzie się druga ogólnopolska konferencja „Wolontariat w kulturze” mogę też zdradzić, że będziemy to realizowali z fundacją Kronenberga, a także z muzeum Łazienki Królewskie i z muzeum Powstania Warszawskiego i podczas tego jednego dnia konferencji będziemy właśnie chcieli pomóc wesprzeć instytucje kultury, ale też wzajemnie się zainspirować, bo tak naprawdę wolontariat w kulturze jeszcze bardzo mocno raczkuje. Myślę, że wszyscy się uczymy i odpowiadamy sobie wzajemnie na różne pytania i myślę, że są w całej Polsce bardzo dobre praktyki i dobre rozwiązania. Rzadko mamy okazje spotkać się w gronie koordynatorów wolontariatu, a potem z nową energią z nowymi pomysłami myślę, że trzeba wrócić do swoich instytucji i jeszcze bardziej docenić prace wolontariuszy i jeszcze bardziej im podziękować za to, co robią na rzecz naszych instytucji.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: **Materiał przygotowała Magdalena Miszewska.**

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: „Audycje Kulturalne” – w dobrym tonie